

HYBRYDOWY SAMORZĄD

Alina Idzikowska

1. Stacjonarny, zdalny czy hybrydowy...?

Po co nam samorząd? - to najważniejsze pytanie dla szkoły i nauczycieli chcących rozwijać i pielęgnować samorządność dzieci oraz młodzieży. Moim zdaniem część naszych samorządów to po prostu koła szkolnych aktywistów, którzy pod kierunkiem nauczycieli realizują różne projekty. Nie ma w tym nic złego, ale nie jest to samorząd rozumiany jako organizacja w szkole, dzięki której uczniowie mogą organizować szkolne życie po swojemu, a nie zawsze tak, jak to wyobrażają sobie dorośli. Choć nie jest to łatwe, jednak warto uwagi. Opiekun samorządu powinien być animatorem, dorosłym partnerem i organizacyjnym wsparciem dla działających samodzielnie uczniów. I tu pojawia się pierwszy problem: jak ośmielić uczniów do działania, jeżeli wcześniej tego nie robili i nie wiedzą, że umieją, że to ciekawe?

Moje sposoby to jeden trafiony projekt (jeżeli uda nam się zrealizować z chętnymi osobami pierwszy udany projekt dla społeczności szkolnej- możemy zacząć budować drużynę samorządu) i personalne zaproszenia (listy do uczniów, którzy przejawiają zdolności organizacyjne i relacyjne, a często życie szkolne nie pozwala im rozwinąć tych zdolności). Tak czy inaczej – samorządem jest cała społeczność uczniów, więc w naszym samorządzie mógł pracować każdy chętny uczeń (na stałe lub w konkretnych projektach).

Odbływały się demokratyczne wybory, poprzedzone kampanią wyborczą z plakatami i debatą kandydatów. Są różne motywy przystąpienia czy nieprzystąpienia do wyborów, to należy uszanować. Mamy więc wybrane demokratycznie władze i reprezentację, ale do pracy zapraszamy każdego. Jeżeli udało nam się zrealizować jeden udany projekt mamy dzięki niemu grupę wzmocnionych sukcesem ludzi, którzy w szkole stają się KIMS. Potrzeba im jak największej autonomii i wsparcia w realizacji pomysłów. Jeżeli będą mieli wybór, podejmą różne działania, o które nauczyciele czy dyrekcja ich poproszą. Jednak obowiązkiem samorządu jest służyć społeczności i to przed nią odpowiadają. Z moich doświadczeń wynika, że uczniowie świetnie rozumieją, że w ich interesie jest dobra współpraca z dyrekcją, nauczycielami, pedagogami. Bez problemu zawsze znajdowałam chętnych, jeżeli trzeba było coś zrobić na prośbę dorosłych. Ale opiekun samorządu to jest też obrońca samorządności i wolności wyboru. Może prosić swoich młodych przyjaciół, samorządowych działaczy o pomoc, ale pozostawia im wybór, czy chcą pomóc. Samorządność zakłada bowiem wolność decyzji, wybór. Podobnie myślę o różnych ciekawych i potrzebnych akcjach – przystępujemy do nich z uczniami tylko wtedy, kiedy oni będą tego chcieli, jest to gwarantem sukcesu i autentycznego zaangażowania.

2. Samorząd a umiejętności ważne w XXI wieku (*design thinking*)

Nie trzeba chyba przekonywać, jak cenna jest autentyczna samorządność. Jeśli weźmiemy pod uwagę jakikolwiek katalog umiejętności potrzebnych uczniom w XXI wieku, większość z nich można zdobyć, pracując w samorządzie. Kreatywność, innowacyjność, krytyczne myślenie i rozwiązywanie problemów, skuteczna komunikacja, współpraca, wyszukiwanie i sprawdzanie informacji potrzebnych do realizacji projektów, skuteczne i celowe korzystanie z technologii, elastyczność w działaniu i szybkie dostosowywanie się do zmian, odpowiedzialność i skuteczność w działaniu, rozwijanie inicjatywy i zdolności przywódczych – wszystkiego tego w zupełnie naturalny sposób uczyli się moi młodzi przyjaciele z samorządu. Trzeba tu zauważyć, że dobrą metodą na pracę projektową w

samorządzie jest *design thinking*, ponieważ znakomicie rozwija te kompetencje i jest automatycznie skoncentrowane na odbiorcy naszych działań, czyli uczniach, kolegach, przyjaciółach.

3. Co można zrobić?

Po tym wstępie trzeba się zastanowić, co można zrobić, gdzie szukać inspiracji do działania – na przykład do projektu wyjściowego, ale też do dalszej pracy. Kiedy mamy już drużynę, jesteśmy jej równoprawnymi członkami i możemy proponować działania, poddawać nasze pomysły krytyce i osądowi uczniów. Poniżej kilka linków do stron z ciekawymi inspiracjami:

- <https://samorząd.ceo.org.pl/>,
- <http://civispolonus.org.pl/>,
- grupa na Facebooku „Opiekunowie Samorządu Uczniowskiego”.

Oto kilka udanych projektów, które realizował Samorząd w naszej szkole:

- **Szkolna Lista Przebojów:** na początku roku szkolnego uczniowie klas 4-8 zgłaszają po 3 piosenki na listę (liczba może być uzależniona od wielkości szkoły). Następnie przez cały tydzień odbywa się głosowanie na lekcjach muzyki (klasy 4-7) i WOS (klasa 8). Specjalnie utworzony zespół liczy głosy z każdej klasy i przekazuje wyniki koordynatorowi. Po zliczeniu wszystkich głosów opiekun otrzymuje wyniki i przygotowuje nową listę. Notowanie odbywa się w piątki na dużej przerwie na telewizorze na korytarzu, prowadzą je uczniowie. Ten pozornie banalny i prosty projekt rozkręcił inicjatywę uczniów w naszej szkole.
- projekt **„Setka na stulecie”** – wszyscy uczniowie z klas 4-8 ustawili na boisku wielką liczbę „100” na stulecie odzyskania niepodległości. Każdy uczeń trzymał nad głową białą lub czerwoną kartkę, aby powstała flaga, sfotografowana z drona. Wymyślenie tego projektu oraz późniejsze jego przeprowadzenie dało moim samorządowcom ogromną dumę i siłę.
- **Popołudnie Gier Planszowych** – impreza, która się zawsze udaje. Uczestnicy przynoszą gry; organizują jedzenie, picie, włączamy muzykę i gramy. Konieczne jest prowadzenie zapisów, aby oszacować, ile osób przyjdzie.
- **Poziomaton filmowy** – projekt uczennicy. Kilka sal z multimedialnymi tablicami, w każdej opiekun i inny gatunek filmowy: komedia, kreskówka, horror. Wszystko w tym samym czasie. Uczniowie przynieśli jedzenie i picie, kocyki i przytulanki, mieliśmy materace do leżenia z sali gimnastycznej. Konieczne zapisy i wcześniejsze przeprowadzenie głosowania na filmy.
- **Konkurs na kreatywny makijaż** – projekt uczennicy, możliwy do zrealizowania na dyskotecę. Zgłaszają się pary: osoba malująca i model/modelka, uczestnicy przynoszą własne kosmetyki, a sam konkurs odbywa się na korytarzu z towarzyszeniem publiczności. Potrzebne jest kilkuosobowe jury i nagrody (np. kosmetyki).
- Warsztaty z **League of Legends** – wymyślone i prowadzone przez uczniów z klas ósmych w pracowni komputerowej z dużym ekranem dotykowym, pod opieką informatyka. LOL był wielkim sukcesem - uczestniczyło w nim wielu uczniów. Finałem było spotkanie z zawodowymi graczami ze znanej polskiej drużyny, zorganizowane przez dyrekcję.

Udany projekt warto powtarzać, jeżeli społeczność wyrazi zainteresowanie. I pamiętajcie: inspiracje inspiracjami, ale autorskie pomysły Waszych uczniów są bezcenne!

4. Skąd pomysły?

Pomysły rodzą się na zebraniach samorządu, na spotkaniach z przedstawicielami samorządów klasowych, w klasach. Ponadto od dwóch lat stosuję własny patent: podczas lekcji WOS-u w klasach ósmych realizuję projekt „Generujemy super pomysły dla samorządu szkolnego”. Uczniowie pracują w grupach, potem prezentują swój pomysł wraz ze sposobem realizacji. Pomysły się mnożą, czemu sprzyja formuła: każda grupa stara się wymyślić coś fantastycznego i dobrze przemyśleć realizację. Za dobry, nowatorski pomysł z opisem wykonania - grupa otrzymuje dobrą ocenę. Jeżeli zaś uda im się zrealizować ten pomysł (z pomocą działaczy samorządu), mają zapewnioną dodatkową ocenę celującą z WOS-u. Dzięki temu stopniowo powiększam zespół samorządowców, bo skuteczna realizacja własnej idei jest najlepszą zachętą do pracy.

5. Co stacjonarnie, a co on-line?

Dużo łatwiej pracować z samorządem w szkole, w relacjach na żywo, ale działania on-line mogą nam bardzo pomóc, nawet podczas pracy stacjonarnej. Już od początku ubiegłego roku szkolnego przeniosłam niektóre aktywności do Internetu, dla wygody i przyspieszenia działania. Tak prowadziliśmy Listę Przebojów. Założyłam grupę na Messengerze dla ekipy Listy. Tam odbywała się cała komunikacja i przesyłanie danych do notowania. Każdy dzień w tygodniu miał swoją „obsługę”, uczniów, którzy zabierali od nauczyciela głosy z danego dnia. Zliczone głosy były przysyłane na grupie do osoby odpowiedzialnej za całość notowania, w czwartek wieczorem dostawałam wyniki z tygodnia i na piątek rano notowanie było gotowe. Zespół nie miał spotkań stacjonarnych, bo plan lekcji na to nie pozwalał i nie było takiej potrzeby. Podobnie funkcjonowała grupa Samorządu: mieliśmy dzień zebrań, ale nie wszyscy mogli przychodzić, więc relacje z ustaleń, podział zadań, dyskusje o projektach miały miejsce na komunikatorze. Trzeba się więc zastanowić, co warto zrobić on-line, żeby było szybciej i wygodniej oraz jak zrobić on-line to, czego inaczej się nie da w dobie pandemii.

Również w czasie kampanii przedwyborczej można wdrożyć działania on-line: uczniowie mogą przygotować filmiki reklamujące ich kandydaturę, puszczone później na telewizorach na korytarzu. Filmy mogą być też zgromadzone w chmurze szkolnej i emitowane przez wychowawców na lekcjach wychowawczych w okresie przedwyborczym. Podobnie możemy zorganizować debatę przedwyborczą, na różne sposoby zebrać pytania do kandydatów, zrobić pakiet kilku ważnych pytań i poprosić kandydatów o nagranie odpowiedzi.

Wybory mogą się odbyć w salach, na lekcjach wychowawczych, przy pomocy pakietów wyborczych lub formularza interaktywnego wypełnionego na telefonie (musimy jednak ustawić jednokrotne oddanie głosu).

Zebrania samorządu mogą się odbywać on-line, na platformie, którą szkoła wykorzystuje do zdalnego nauczania, podobnie możemy utrzymywać kontakty z przedstawicielami samorządów klasowych poprzez umówione spotkania on-line, ale także poprzez dziennik elektroniczny.

6. ...a jak w nauczaniu zdalnym? Co z reżimem sanitarnym?

Powstaje teraz pytanie, jak realizować różne działania Samorządu z uwzględnieniem wymogów reżimu sanitarnego albo podczas nauczania zdalnego? Kreatywność uczniów i nauczycieli jest najlepszym rozwiązaniem. Jeżeli w szkole działa drużyna samorządowa, z pewnością znajdziecie sposoby na realizację dawnych aktywności w nowy sposób (w dystansie społecznym lub on-line) oraz nowe pomysły na nową sytuację. Oto kilka pomysłów:

Popołudnie Gier Planszowych można przeprowadzić w szkole w reżimie sanitarnym, w maseczkach, z uczniami Samorządu, którzy byliby krupierami, czyli wykonywali ruchy za graczy. Gry należałoby przynieść wcześniej, aby poddać je kwarantannie, i zrezygnować ze wspólnych przekąsek.

Poziomaton filmowy - zachowanie dystansu, rezygnacja ze wspólnego jedzenia.

Warsztaty i turnieje gier komputerowych czy na smartfony - mogą się odbywać na żywo albo on-line, warsztaty na platformie on-lineowej, a turniej on-line przy pomocy Messengera - zarządzanie i losowanie graczy oraz publikacja wyników.

Pandemia sprawiła, że pojawiły się pomysły na zmianę formuły apeli i świąt szkolnych – odejście od zgromadzeń na sali gimnastycznej na rzecz imprez na terenie całej szkoły, stoisk, działań, performance'ów w różnych miejscach i przez cały dzień. Można włączyć do tego projekcje na telewizorze czy w salach na tablicach multimedialnych.

Pomysły moich ósmoklasistów z ubiegłego roku (niezrealizowane z powodu Covid):

- **Uczniowie uczą nauczycieli o życiu nastolatków** – mogłyby to być scenki, ale w obecnej chwili po prostu filmy nagrywane przez uczniów dla nauczycieli i społeczności, jak to jest być dzieckiem czy nastolatkiem.
- **Klub książek** – chętni uczniowie prowadzą bloga o książkach i spotykają się na żywo albo on-line, żeby dyskutować o ulubionych książkach. Jest to może pomysł niszowy, ale formuła daje szansę działania osobom, które nie lubią dużych imprez i występów.
- **Spotkania z ciekawymi ludźmi on-line** – po nawiązaniu kontaktu z popularną osobą można urządzić z nią spotkanie on-line, zadawać spisane wcześniej pytania oraz uruchomić publiczność na czacie.
- **Szkolny Klub Filmowy** – przygotowywanie przez uczniów filmów wyświetlanie ich potem na szkolnym telewizorze lub na szkolnym Facebooku.
- **Zorganizowanie ogrodu szkolnego** – wszędzie znajdzie się kawałek ziemi, na którym można posadzić rośliny. Ogródek samorządowy może służyć całej społeczności do różnych celów, a przede wszystkim może zintegrować społeczność szkolną.
- **Szkolne gry integracyjne** – gra jest świetnym sposobem na nawiązanie relacji i integrację uczniów z różnych klas. Pomysłem moich uczniów jest gra Znajdźki. Gra polega na przygotowaniu i ukryciu w różnych miejscach szkoły małych karteczek-znaczków. W dniu gry zapisane osoby szukają tych karteczek. Znalezienie i przyniesienie odpowiedniej liczby karteczek do opiekuna oznacza zdobycie nagrody. Jednak zrealizowaliśmy tę grę dopiero, kiedy uczniowie wpadli na pomysł narysowania mapki szkoły. To była karta gracza i każdy musiał na swojej mapce zaznaczyć miejsca, gdzie znalazł naklejony znaczek.
- **Wymyśliliśmy, że nagrodą mógłby być voucher:** karta z przywilejami na lekcjach (np. anulowanie spóźnienia, nieprzygotowania; zwolnienie z odpowiedzi; pomysły mogą być różne). Voucher byłby w postaci karty, na której nauczyciel skreślałby wykorzystany przywilej. W dniu gry na korytarzach są pomocnicy z Samorządu, żeby przeciwdziałać konfliktom, wspierają ich oczywiście nauczyciele dyżurujący.

Wydaje mi się, że można by zorganizować grę w Znajdźki nawet w reżimie sanitarnym. Gdyby karteczki „znajdźki”, zostały zafoliowane i zdezynfekowane albo wydrukowane, pocięte i przetrzymane oraz poukrywane przez uczniów w rękawiczkach, to dalsza część gry nie stwarza zagrożeń. A kiedy są to tylko znaczki naklejone w różnych miejscach, a każdy ma swoją mapkę- to już w ogóle nie ma problemu.

- Jednak absolutnym hitem w pandemii stał się projekt moich ósmoklasistów pt **“Szkolny serwer Discord- Podwórko”**. Siedzieliśmy wszyscy w domach i brakowało nam interakcji, więc stworzyliśmy razem taki serwer. Było tam trzech nauczycieli-opiekunów, ekipa prowadzących serwer uczniów i bardzo ścisłe reguły zachowania, więc było i blokowanie i banowanie nieposłusznych użytkowników. Były grupy zainteresowań, dyskusje i pomysły, listy ulubionych filmów i książek, pomoc w nauce i pogaduchy. Nie było łatwo, ale była to bardzo ciekawa przygoda w bardzo trudnym dla uczniów czasie.

7. Co jeszcze?

Na grupie facebookowej „Opiekunowie Samorządu Uczniowskiego” znalazłam świetny pomysł na pracę samorządu w nauczaniu hybrydowym. Jest to telewizja szkolna. Oczywiście potrzebne są do tego szkolne telewizory na korytarzach, ale mogą nam się przydać także tablice multimedialne i platforma on-line do zdalnego nauczania. W szkolnej telewizji możemy realizować różne samorządowe projekty, których nie da się zrealizować w szkole, ze względu na pandemię. Samorząd może prowadzić szkolną gazetkę, np. w formie szkolnego bloga, propagowanego na szkolnym Facebooku i stronie szkoły, a także przez dziennik elektroniczny. Wiele ciekawych akcji, projektów znajdziemy w Internecie; warto do nich przystąpić, jeżeli nasi uczniowie tego chcą.

Pamiętajmy, że warto poświęcić samorządności czas i uwagę, bo szkoła bez autentycznego samorządu traci duszę.